

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adras Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalniają 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6 zł.; na miesiąc 50 hr.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

Z PRYČYNY KONKORDATU.

Konkordat (dahawor) miż Papaj Rymskim i Polščaj 2 žniŭnia siol. h. užo akančalna ŭwojdzie ŭ siłu. Relihijna-kulturnaje žyćcio miljona biełarusau-katalikoŭ u Polšcy stanniecca jašče bolš залежным ad polskaj palityki. Polonizacyja biełarusau praz „polski“ kaścioł uskorycca. Ab hetym pawinny wiedać ksiandzy-biełarusy i pawinny adważna wystupić prociŭ hetaj polonizacyjnaj chwali, jakaja płynie na biełaruski narod z wialikim razhonam. Da hetaj adpornaj baračby pawinny prystupić i henyja biełaruskija ksiandzy, jakim dahetul nie chapała adwahi, jakija dahetul časta swaje ŭłasnyja intaresy stawili wyšej intaresu swajho narodu i, dzieła „światoha“ supakoju, nawet sami wiali rabotu polonizacyjnuju.

Da pracy na biełaruskaj niwie pawinna ŭsich biełaruskich ksiandzoŭ paklikać urešcie ich ŭłasnae sumleńnie. I my wierym, a nawet majem peŭnyja доказы, što ksiandzy biełarusy ŭ Polšcy, jak wiernyja syny swajho narodu, nierazlučna z im žwiazanyja, spoŭniać svoj doŭh prad narodam i abaroniać jaho ad „polskaj“ wiery.

Ale hetyja dobryja nadziei datyćać biełarusau-katalikoŭ, znachodziačychsia pad Polščaj, a tym-časam konkordat, jak heta niżej ubačym, pasłużyć pryčynaj dzieła dalš abdu-manych nowych sposabaŭ polonizacyi biełarusau-katalikoŭ i ŭ Sawieckaj Biełarusi. Hetak думаć majem tak-ža peŭnyja padstawy.

U Saw. Biełarusi, jak heta užo my pisa-li, ciapier dawoli silnyja polskija ŭpływy. Sprytnyja palaki ŭmieła wykarystuwajuć sawieckuju palityku dzieła polonizacyi katalickaj biełaruskaj ludnaści, jakuju, naskolki wie-

dajem, sawieckaja ŭłada z lohkim sercam za-ličaje da polskaj narodnaści. U wadnym z wiasnawych numaroŭ siol. h. kamunistyčny Mienski „Młot“ pisaŭ, što ŭ Barysauškim wokruzie palakoŭ znachodzicca 29.038 asob. Cikawa, skul jany tam u takim liku ŭzialisia?

Dalej, L. Wasileŭski ŭ žurnale „Droga“ (Nr. 2, 1925 h., Warszawa) ŭ staćci: „Polacy w Rosji Sowieckiej“ naličaje palakoŭ u Mienščynie 147.433, u Wiciebsčynie 115.420, i ŭ Mahiloŭščynie 52.553, a ŭsiaho razam 315.406.

Dla nas jasna, što ŭ hetaj ličbie dobrych 90% heta — biełarusy-kataliki. Ale nia dziŭ-na, što hetak rachuje L. Wasileuski, bo tak rachujuć badaj usie palaki. Ale dziuna toje, što L. Wasileŭski ŭ uspomnienaj staćci zajaŭ-laje, što jon hetyja ličby ŭziaŭ z „obliczeń sowieckich“.

Adhetul bačym, jak sawieckaja ŭłada da-pamahaje polonizawać biełaruskiju katalicku-ju ludnaść, saŭsim biezpadstaŭna ličacy jaje polskaj.

Konkordat Watykanu z Polščaj hranicy biełaruskich dyecezijau złučyŭ z hranicami dziaržaŭnymi polska-sawieckimi i hetym sa-mym, praŭda, farmalna niby pieraciaŭ usie mahčymaści polskich upływaŭ na relihijnaje žyćcio biełarusau katalikoŭ u Saw. Biełarusi. Woš-ža palaki užo dumajuć jak-by hetuju trudnaść pierazarhać. U polskich hazetach zda-ralisia užo zakliki polskaha ŭradu, („Gazeta Warszawska“), kab hety darohaj mižnarodnaj uziaŭ u swaju apieku katalickuju ludnaść u Sawietach.

Padrobna i nawet biazstydna ab hetym piša jezuit J. Urban („Przegląd Powszechny“, Marzec, 1925 h.) u staćci „Sprawy Kościoła“, ŭ jakoj jon abličaje ŭsich katalikoŭ u sawiec-kich republikach na 1.596.000 i ŭ hetaj lič-

bie znachodzić palakaŭ aŭ 1.200.000, a biełarusau saŭsim nie znachodzić. Woś jak ab hetym Urban piša:

..., Razważyŭшы, što tolki dyeceziya Ty-raspolskaja ŭ značajnaja čaści jość niemieckaja i paminuŭшы 58 tysiać armian i nikatory pracent inšych narodnaściaoŭ u archidyecezii Mahiloŭskaj (Litwiny, Łatyшы), ličbu katalikoŭ-palakoŭ možna adznačyc 1 milion 200 tysiać. Ab hetaj masie našych ziamlakoŭ (rodaków) i adnawiercaŭ, ab ich relihijnych patrebach, tak niedastatačna branych pad uwahu, katalickaj Polšcy zabywacca nia možna. Kali Apostalskaja Stalica stworyć dla ich nowyja formy kaścielnaj arhanizacyi, pradusim da katalickaha hramadzianstwa ŭ Polšcy budzie należyć dumać ab tym, kab hetyja našy ziamlaki mieli dawoli duchoŭnikaŭ palakoŭ, polskaha Katachizmu, polskaj kaścielnaj pieśni“.

I tak, choć konkordat na papiery pieraciaŭ polskija ŭpływy ad biełarusau katalikoŭ u Saw. Biełarusi, to ŭ żyćci jon, jak bačym, służyć pryčynaj palakom dzieła bolš abdumanaj dalejšaj polonizatarskaj raboty siarod henych katalikoŭ. A dapiac hetaha palaki mohuć, bo sawieckaja palityka, ahułam biaručy, duža im spryjajučaja. Dyk chto wiedaje, ci Sawiety, prypiorotyja żyćciom da muru, nia zrobiać niejkuju ŭstupku ŭ żyćci relihijnym i to na karyść imienna polščyny?...

Praročyc nia budziem. Pażywiom — ubačym. Adnak musimo tut źwiarnuć uwahu

biełaruskaj i ahułam sawieckaj palityki na kaniečnaść zakładzin u Saw. Biełarusi biełaruskaj katalickaj hierarchii. Hetaha wymahaje budučynia Biełaruskaha Narodu.

L. Mamonič.



ARYŠT BIEŁARUSKAHA KSIANDZA W. HADLEUSKAHA.

22 čerwienia 1925 h. wiadomy biełaruski dziejač i zastupnik biełaruskaha sialanstwa, probašč u Źodziškach, Świancianskaha paw., Ks. W. Hadleŭski pa zahadu śledawaciela VI wokruhu Wilenskaha Akružnoha Suda aryštawany i pasadzany ŭ Wilenski wastroh na Łukiškach. Abwiniajuć Ks. W. Hadleŭskaha pa 129 staćci, ŭ tym, što jon 25 sakawika (marca) 1925 h., padčas światkawańnia biełarusami 400-lećcia biełaruskaha druku, budučy ŭ Wilni hawaryŭ biełaruskaje kazańnie ŭ kaściele św. Mikałaja i byccam u hetym kazańni zaklikaŭ biełarusau da buntu prociŭ Polšcy. Za wypuščenie na wolu žadajuć 5.000 zł. Suma heta nastolki wialikaja, što ani Ks. Hadleŭski, ani ahułam biełarusy ŭnieści jaje nia mohuć. Takim čynam ksiondz pawinien astawacca ŭ turmie.

Parafjanie Źodzišnyja, a tak-ža i ŭsie ahułam biełarusy hetym zdareńniem uzburany niabywała.

CHTO MAJE PRAWA ATRYMAĆ DAPAMOHU (PAZYKU) NA ADBUDOWU ŻNIŠČANYCH WAJNOJ BUDYNKAU I ŠTO TREBA ZRABIĆ, KAB TAKUJU DAPAMOHU ATRYMAĆ.

I. Chto мае права karystacca ŭradowaju dapamohaju na adbudowu.

Zhodna z ŭstawaj 6 traŭnia 1925 h. uradowaja dapamoha na adbudowu moža być dana tolki hramadzianam (obywatelam) Polskaje Respubliki. Čużaziemcy buduć karystacca tolki tady, kali ich haspadarstwy zrobiać adnosnyja ŭmowy z Uradam Polšcy. Dapamoha heta moža być wydana tym hramadzianam, budoŭla jakich žniščana, abo sapsuta padčas wajny bieSPAŚredna ad wajennych aperacyj, abo ad inšych pryčyn, padčas prymusowaj adsutnaści haspadara (ewakuacyja, biežanstwa, służba ŭ woju). Toj, chto atrymaje ŭradowuju dapamohu, moža wykarystać jaje nia tolki na adbudowu žniščana i sapsutaje staroje budoŭli, ale j na nowuju haspadarku ŭ inšym miescy. Uradowaja dapamoha moža być wydana tolki samym paciarpieŭšym, abo, ŭ prypadku śmierci, žoncy ci mužu i naślednikam u proŭstaj linii.

Dapamoha na adbudowu dajecca ŭ pieršuju

čarhu najbolš biednym, jakija dahetul żywuć u ziamlankach i barakach; a tak-ža tym, chto мае mienš ad 14 dziešiacin (15 hektaraŭ) ziamli. Damaŭłaŭniki ŭ miestach mohuć atrymać dapamohu tolki tady, kali ich pamiaščeńni składajuca nia bolš jak z 4-ch pakojaŭ.

Dapamoha ŭradowaja ŭ formie doŭhaterminowaha budaŭlanaha kredytu hrašyma (abo drewam) moža być wydana prywatnym asobam u sumie 80% sapaŭdnych koštaŭ budoŭli pawodle acenki ŭradowaje komisii, na budynki-ž, charakteru publičnaha, dapamoha moža siahać da 100%.

Atrymanaja dapamoha pawinna być wykarystana na faktyčnuju adbudowu, a nie na niejkuju inšuju metu; kali atrymanaja dapamoha budzie abierniena nie na budowu, a na inšyja mety, abo kali toj, chto atrymaŭ dapamohu, nie raspačnie budawacca, biez paważnych k tomu pryčyn, budzie aštrafawany na 400 złotych, abo pasadzany pad aryšt na 6 tydniaŭ. Kary hetyja nia buduć datčyc tych, chto čaść atrymanaje dapamohi wykarystaŭ na haspadarčyja pryłady (pluhi, borany, małatarni i h. d.). Dapamohu, ci pazyku na adbudowu treba budzie wiarnuć kaźnie ŭ praciahu 10 hadoŭ roŭnymi ratami (spłatami), pry hetym pieršaja spłata prypadać budzie ŭ trecim ho-dzie pa atrymańni dapamohi.

Na Kupalle.

Wiasna zyšla, Swaroha waładafnia
Dažbohu ũ ruki addajecca znoŭ.
Zakrasawali niwy. Kraskaŭ uzdychaŭnie
Niasuć łuhie, čakajučy kascoŭ.

I dzień dla nočy ũstupaje miesca,
Jana raście: zniŭaje jon swoj chod;
Para dašpiełaści i paŭnaty čujecca,
Światarki z wioski strojać charawod.

A ũ nočy moładzj krasačkaŭ šukaje
I pry ahni spraŭlaje swoj abrad:
Tam nieadzin dziaŭčynu umykaje,
Jej serca addaje: Dažboh na heta rad.

A inšy tak pašoŭ za paparaci kraskaj,
Šukajučy z žurby niawiedama čaho:
I kraski nie znajšoŭ — i dziewy ũzhordziŭ
łaskaj —

A pieśni pry ahni zamučyli jaho.

„Idu-biahu! U rečcy utaplusia,
„Addamsia lepš rusałkam na słuhu, —
„Bo ty mianie pakinuła, Dziwusia,
„A żyć adzin dal'boh ja nie mahu.

K. SWAJAK.

*Bielańska ziemiela, hałubka maja!
Hdzie-ż sia padziełasia szczaście i dola Twaja?
Usio prajszło, prajszło — jak-by niabywała,
Adno — straszenna horycz u hrudziach zastała.
Kastuś Kalinouski.*

Za atrymanuju pazyku kazna budzie nalićać nia
bolej jak 4% (hadawych) ad pazyčanaje sumy. Čaść,
abo ũ nadzwyczajnych wypadkach i ũsia dapamoha,
najbołš biednym moŭa być darawana, h. zn., što jaje
nia treba budzie addawać, ale ab hetym wyrašć
asobnaja komisija (wajawodzkaja) abo nat' tolki mini-
sterstwa, kali budzie mowa ab darawafni ũsiaje pa-
zyčanaje sumy, ci bolejš jak 50% jaje.

Pazyki hetyja buduć zabiašpiečany asobnymi za-
staŭnymi listami, abo weksalami, jakija pawinien bu-
dzie paciarpieŭšy (toj, chto biare dapamohu) wydać
kaźnie.

II. Što treba zrabić, kab atrymać uradowuju da- pamohu na adbudowu žniščanych u časie wajny budynkaŭ.

Zhodna z istnujučymi zakonami i ũradowymi
zahadami, toj z paciarpieŭšych, chto choća atrymać
uradowuju dapamohu na adbudowu, pawinien žwiar-
nucca ũ tuju wołaść, abo starostwa, ũ miežach jakich
znachodziacca žniščanyja budynki. Tam jon atrymaje
specyjalny blank na zajawu, jakuju treba padać stara-
ście (blank zajawy Nr. 1). Zajawy takija zwolnieny
ad usialakich padatkaŭ (hierbawoha zboru). Zajawu
hetu treba adpawiedna zapoŭnić tymi dadzienymi, ja-
kija tam wymahajucca.

DZIAŬČATKI NIE ZAWIAZUJCIESIA!

Jak kališ mnie łučyła wyjechać ũ letku z Wilni
na wiosku, ja bačyła, jak našyja dziaŭčatki, a časta
i zamuŭki, nasuwajuć chustki na twar, zawiazujucca,
kab nie zahareć. Dobra kali ũ hetakaj dziaŭčyny
(žančyny) pabačyš nos, bo najčašćiej i jon schawany;
pakinieny adno mały prastor, kab choć krychu wi-
dzieć. Daznanyja kazali, što nat' treba zawiawacca
j tady, jak nia świecić sonca, bo moŭna zahareć i ad
wietru. A kali inšaj nie paščašćila i jana krychu za-
hareła, kolki było taje pracy, jakich myłcaŭ nia kup-
lali, kab zmyć zaharu. Zmywali zaharu nat' nikatoryja
dziaciuki.

Stydnja mnie rabiłasia za našych ludziej, što ja-
ny bajacca sonca. Sonca daje żywćio j zdarouje, biaz
sonca ničahusieńki nia moŭa raści. Dyk na što-ż ča-
ławieku ad jaho chawacca? Ci-ż charašej byci biełym,
bladym, jak taja bulbina, što wyrasła ũ sklepie, čym-
sia zaharełym, čyrwonym, zdarowym? — Niaŭžo-ż
i pa inšych krajoch jość hetaki nierazumny zwyčaj? —
dumała ja.

Akazujucca nie, ũ krajoch kulturniejšych, świat-
lejšych hetakaha zwyčaju niam. Uŭo treci hod ja
wučusia ũ Čechii ũ uniwersytecie i paznała dobra če-
skaje żywćio. Dyk skaŭu paważanym čytačkam i čyta-
čom „Krynicy“ krychu ab tym, ci češki tak sama ba-
jacca sonca, jak našyja bielaŭski, ci nie.

U ũsioj Čechii nia znajdzieš niwodnaje žonki
(dziaŭčyny, ci zamuŭnijsza žonki, ũsio roŭna), jakaja
choć-by raz u swaim żywći zawiawala ad sonca.
Kali-b naŭuju zawiawunuju charašuchu prywioŭ, na-

U punkcie 1-m hetaje zajawy treba napisać imia
i proŭwišća paciarpieŭšaha. Pad tak zwanaj „asobaj
praŭnaj“, ab jakoj haworycca ũ hetym punkcie, treba
razumieć, što heta datyčyć tych wypadkaŭ, kali dap-
moha patrabujucca na adbudowu školaŭ, kaściołaŭ,
carkwy, abo inšych hramadzkich budynkaŭ: u hetym
prypadku treba napisać nazoŭ hetaje instytucyi, abo
asob, upaŭnamočanych, naprykład: „Takaja-ta wała-
snaja ŭprawa“, abo „kamitet adbudowy takaje-to
carkwy ci kaścioła“ i h. d.

Punkt druhi wypaŭniajucca tolki ũ tym wypad-
ku, kali prosić dapamohu nia sam paciarpieŭšy (ha-
spadar), a jahonaja žonka, dzieci, ũnuki, abo inšyja
našledniki ũ prostaj linii. Pazbaŭlajucca dapamohi, h.
zn. atrymać jaje nia mohuć tyja, chto kupiŭ hetu sia-
dzibu ŭžo pašla žniščefnia, abo ũ hetym časie atry-
maŭ jaje ũ nasledztwie z prostaje linii.

Što datyčyć punktu treciaha, to wystarčyć, kali
toj, chto prosić dapamohu, maje prawa pawodle za-
świadčafnia wałasnoha staršyni atrymać polskaje aby-
watelstwa. Specyjalnaje paświadčafnie abywatelstwa,
jakoje treba ũziać z wołaści, wymahajucca tolki tady,
kali zaŭadaje hetaha starasta.

Punkty 5-ty i 6-ty wypaŭniajucca pawodle taho,
jak było: h. zn., što dzieła taho, kab mieć prawa na
atrymaŭnie ũradowaje dapamohi, chopić adnaho

przykład, u stalicu Čechii, Prahu, i patraپی pierakanać ludziej, što heta nie ašukanstwa, a što sapraudy hetak u nas chawajucca ad sonca, dyk można było-b zara-bić na hetym značnyja hrošy: ūsie išli-b hladzieć jak na dziwa. Češki nia tolki nie zawiawajucca ad sonca, ale, naadwarot, jaho wielmi lubiać i starajucca zahareć. Na wioscy zaharajuć biaz žadnaha starańnia, bo tamaka pracujuć na poli, ale miaščanie ū mieście starajucca wykarystać wolnuju časinku, kab wyjści za miasta i papiačysia na soniejku. Dziaučaty i naahuł žonki majuć zahareły, rudy twar, šyju i plečy. U šmat kaho na plačoch ažno skura złazić. Im adnak hetaha mała, jany choćać, kab usio cieła zahareła. Dziela hetaha kupajučysia, a to i adumysła, pajšoŭšy ū les ci ū pole, hołyja, ū adnej kupalnaj adziežynie hrejucca na soncy. Inšyja tak zaharajuć, što astajucca rudymi praz usiu zimu.

Čechi tak lubiać sonca z taje pryčyny, što wiedajuć, jakaja z soniečnych kosaŭ karyść ludzkomu zdarouju. A wiedajuć heta z nawuki, ad dachtaroŭ. Tut nawuka nie adarwana ad narodu i toje, što kažuć dachtary prywatna i ū niaščyślonych lekcyjach, narod pierajmaje i ūżywa ū štodziennym žyćci.

A naš zwyčaj zawiawafńia z nawuki, wiedama, nia wyjšaŭ. Pryjšoŭ jon musić ad šlachty, jakaja nia roźniačysia naahuł ad usiaho našaha narodu, mieła adnak swaje asobnyja zababony jak, prykładam, pahlad, što polskaja mowa charašejšaja (bo joju hamaniłi pany), zawiawafńie i h. p. Šlachta pieraniała ad panoŭ, a hetyja ad palakoŭ, jak wiedama narodu astałaha ū kultury.

z mahčymych prypadkaŭ žniščeńnia budoŭli; inaćaj kažućy, maje prawa j toj, budoŭla jakoha žniščana wajnoj, jak i toj, budoŭla jakoha žniščana padčas jahonaj prymusowaj adsutnaści (ewakuacyi, biežanstwa, służby ū wojsku i h. d.).

U punkcie 7-m treba napisać: „tak“, abo „nie“, kali-ż nie raźbiraje jak tut napisać, to lepš pakinuć zusim nie zapoŭnienym.

U punkcie 8-m i 9-m treba napisać, jakija budynki byli žniščany dy ū jakim paradku paciarpieŭšy choća ich adbudoŭwać. Kali nielha adznačyć procant žniščeńnia, dyk treba napisać słowami, jak budynak žniščany, naprykład „zusim spaleny, zastałasia tolki padmuroŭka“ abo niama strachi, padłohi, wokaŭ i h. d., abo „razburany ścieny, niama piečaŭ i h. d.“

Punkt 10-ty wypaŭniać tady, kali ūpierad užo była prawiedziena rehistracyja wajennych strat praz starastu (načalnika rajonu) abo praz tak zwanaje „Biuro Adbudowy“. Kali paciarpieŭšy pamiataje, na jakuju sumu hetyja straty byli acenieny, dyk treba hetuju sumu padać. Kali-ż nijakich danych adnosna hetaha paciarpieŭšy nia maje, dyk punkt hety wypaŭniać zusim nia treba.

Da punktu 11-ha, treba pamiatuć, što można atrymać abo tolki drewa (budulec), abo tolki hrošy, abo i drewa i hrošy. Raim usim pryjmać hety

Daŭno para, kab našyja dziaučatki kinuli durny zwyčaj zawiawafńia twary i brali ad soniejka toje, što jano, pawodle swaje pryrody, daje nam — zda-roŭje. Zahareŭšy nia tolki nie pabrydčejuć, ale jašče šmat i šmat pacharašejuć. Niachaj moładź, što wučyca ū školaach, daje dobry przykład i pastarajecca pierakanać swaich niawučanych siabrowak i tawaryšak.

Studentka.



DA NAS PIŠUĆ.

BIELARUSY RAZUMNIEJUĆ — Z POLSKICH KAZAŃNIAŭ UCIKAJUĆ.

Miory, Dzišnienskaha paw. Ja wypiswaju „Krynicy“ užo bliska hodu, ale nie dabrau času i można skazać bajaŭsia, kab kali što niebudź čyrknuć u „Krynicy“. Až tut staŭ walniejšy čas. Dyk woŭ u wadnu niadzielu (wiedama, jak starejšy čaławiek, na wiečarynu nie chadžu) ūziaŭ piaro ū ruki i padumaŭ, što tut čyrknuć. — Treba raskazać, jak u nas mnoha čaho wada „Krynicy“ admianiła. Zdawałasia, što jak tut kutok ciomny, dyk da jaho nijakaja świetłaść nie papadzieć, ale dzieicca inakš. „Krynica“ pačala swaimi strujkami abmywać najciemniejšyja kutočki Miorščyny i nie biez karyści, bo dzie papadzie, to jaje nia wykynuć, ale miła pryjmuć i paważajuć. Zrazumieli ludzi (choć nia ūsie, bo ūsim trudna adrazu), što znača mieć swajo rodnaje i pačali ū nikatorych miascoch zmahacca za swajo. Raskažu tut zmahańnie za bielaruskuju nawuku ū kaściele. Dnia 31 traŭnia siol. h. padčas festu Zych. Św. Ducha ū niadzielu sabrałasia ludziej u kaścioł wielmi šmat (što nikoli hetaha nia bywaje, bo ū nas ks. dziekan Ant. Ościłowič „polskaj wiery“ wialiki wyznaŭca i taki zajadły ū hetym, što

apošni prypadak, dziela taho, što jon dać najbołš mahčymaści chutčej adbudawacca. U hetym punkcie treba tak-sama nazwać toj kazionny les, jaki znachodzicca najbliżej, abo toj prywatny najbliżejšy les, jaki abłożany lasnoju daninaju. Jość wiedama, što nazwańnie taho ci inšaha lesu nie abawiazwaje starastu dawać drewa imienna z hetaha lesu, ale ūsio-ż, časam, z hetym ličacca dy pa mahčymaści biaruć pad uwahu.

U punkcie 12-m treba napisać, jaki i kolki matarjału paciarpieŭšy užo maje na adbudowu, a tak sama zaznačyć ci matarjał hety jon trymaŭ z „Biura Adbudowy“, ci sam prydbaŭ.

U punkcie 13-m treba padać, kolki ziamli maje paciarpieŭšy. Padawać treba ū hektarach, a 1 hektar rowien ⁹/₁₀ našaje dziesiaciny.

Punkty 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20 i 21 nie patrabujuć wyjaśnienńia, bo kożnamu zrazumiela, ab što tam chodzić.

Punkt 22-hi adnosicca tolki da tych, straty katorych ūpierad byli acenieny pawiatowaj dapamohawaj komisijaj, ab pastanowie jakoj jany byli pawiedamleny, ale, nie zwažajućy adnak na heta, dasiul dapamohi nie atrymali.

U jakim raźmiery paciarpieŭšy prosić dapamohi, treba zaznačyć točna ū punkcie 23-m (treba padać sumu hrošaj i kolkaść metraŭ drewa).

kali jamu chto i što niebudź skaža pa biełarusku, to hatoŭ wočy wydrać! bo tut pašli słuchi, što jako-by na hety fest maje pryjechać jaki-to ksiondz i skazać nawuku pa biełarusku. Dyk i nia dziwa, što ludziej śmat sabrałasia Ź kaścioł na nabaženstwa.

Woś inšaje dziwa. Naś kaścioł choć i wialiki, dy ludziej było jak začynić i Źsie pahladali, jak poj-dzie na nawuku świeży ksiondz. Nie dačakalisia. Jaho nia było. Heta niechta sahaŭ i ludzi čakali jak nia-wiedama čaho, nawat nichto nia wyjšaŭ z kaścioła; ale kali Źwidzieli, što na nawuku idzie swoj ksiondz, dyk pasypali z kaścioła, jak hrad, bo im polskija na-wuki da taho-ż nadakučyli, jak horkaja rečka!

Ksiondz widziačy, što nima rady (bo ludziej było mnoha, a jak na nawuku, dyk astałosia niekalki dewotak, katoryja chacieli prypadabacca, što słucha-juć polskaje nawuki) pajšoŭ na dziedziniec haniać lu-dziej z wazoŭ. Ludzi, widziačy što idzie zahaniać na polskuju nawuku, pačali Źciakać na miastečka i cha-wacca: to pad mur kala kaścioła, to dzie za wuhol, a nat' u chleŭ, katory byŭ tam niedaloka.

Ksiondz rady nia daŹsy pryjšoŭ na ambonu i kaža: „czy wy poganie? jak začałem nawoływać do kościoła, do słuchania słowa Bożego, to jak bydło do chlewu pochowaliście się! Wy, matki i ojcowie, gdzie waśa młodzie-ż, czy jest który w kościele? Po miasteczku wałęsają się, a słowa Bożego słuchać nie chcą! Z nawuki našaha ksiandza my mała što razu-miejem. Kali Ź kaho niebudź zapytaješsia, što ksiondz kazaŭ, to mnoha takich znajdziecca, što skažuć: „my-ż dyk i nia čuli, što tam ksiondz kazaŭ“. A druhi sta-jaŭ niedaloka kala ambony i kaža, što nia čuŭ! Ska-ży lepś, bratočku, što nie zrazumieŭ. Nia čuć i nie rozumieć to wialikaja rożnica.

Dyk woś, maładyja heta rozumiejućy i zmaha-jucca za biełaruskija nawuki Ź kaściele. Pačatak festu byŭ wiasioły, ale kaniec to smutnyj bo ludzi wyjšaŭ-šy z kaścioła pačali hawaryć: „čamu heta nima

Ź nas taho, što Ź ludziej, ci mo heta sami winawaty, ci mo Boh karaje? U ludziej i nawuki pa biełarusku, a pieśni biełaruskija jak zapiajuć, dyk jak-by najhoršy ciażar spadzie z serca, jak-by byŭ u rai! Zdajecha, što i Ź niebie lepś nia budzie“.

Na heta Źsio atkažŭ wam, bratočki: sami wy winawaty, bo lubim, kab dla nas chto staraŹsia, a kab samym pastaracca i parupicca, dyk nawat i nie pa-dumajem. Kab tolki my sami Źzialisia, to napeŹna hetak nia było-b i mieli-b nawuku Ź zrazumiejaŭ nam rodnaj biełaruskaj mowie! Tarapliwy.

PRABUDŹAJUCCA.

Z Sakolščyny. Dobry Ź nas narod! Jon nadta naśladuje prykazanije, katoraje kaža: „lubi taho, ka-tory ciabie nienawidzić, katory tabie niadobra robić“. Widać heta z tych adnosinaŭ i faktaŭ, jakija zachod-ziać pamiż roznymi pradstaŹnikami polskich uradaŭ a našym ludam.

A ci paznaje jon kali, što jon biełarus? Ci bu-dzie heta kali?

Budzie, i heta nawat chutka, za niekalki let, bo widać heta z štodziennaha żyćcia. Znaŭ ja i znaju adnaho tutejšaha čaławieka, katory kaliści kazaŭ, što choča lapiej widzieć swajo dzicia na marach hrebal-nych, jak u rajestry Źświadomlenych biełarusau. He-tak hawaryŭ pierad wajnoj, a siaŹnia? SiaŹnia sam pryznaje, što sapraŹdy jon joś nie palak, a biełarus. A hetakich moŹna znajści nawat mnoha — z kaŹdym dniom bolś i bolś. I dzie pryčyna hetaha Źjawišča? Chto prawodzić, pašyrajeć i pačatkujec hetak zwanaje ŹświadamleŹnie narodnaje? MoŹa biełaruskija nastaŹ-niki, ksiandzy, paśty, dziejačy narodnyja?... Kudy-ż tam! Ich u Sakolščynie saŹsim nia čuwać, bo nima ich... A chto-ż jaho — hety biedny, ciomny, prosty narod — Źświadamlajeć u swajoj narodnaści?

Robiać heta swaŹmi pastupkami tyja, katoryja ŹjaŹlajucca aficyjalnymi pradstaŹnikami polskaści, ka-

U punkcie 26 pisać ničoha nia treba, bo formu zabiespiečeŹnia Źżitataje dapamohi aznačyć, kali treba budzie, sama Kamisija.

Punkt 27-my admienieny, zhodna z zahadam Ministerstwa Publičnych Rabot z 20 studzienia 1925 hodu Nr. 160/adbud.

Wyšejznačanaja zajawa pawinna być pačwier-džana praz wałasnuju Źprawu. Zaznačajecca pry he-tym, što kali paciarpieŹsy sam nia moŹa napisać ta-koje zajawy, to heta jamu pawinna zrobić biaspłatna wołaść. Kali takuju zajawu Źpiswaje sama wołaść, to nia treba daŹuwać da zajawy tych paświedčaŹniaŭ, ab jakich haworycca Ź puncie 2-m „Uwahi“. Dakumanty daŹučajucca tolki Ź tym wypadku, ab jakich haworyc-ca Ź uwahach da Źzoru Nr. 1 (tolki Ź tym wypadku, kali paciarpieŹsy ich maje). Takim čynam napisanaja zajawa pierasyłajecca pawiatowamu staraście poštaju pa adrasu: Staraście takoha-ta pawietu, Referent adbu-dowy, abo składajecca zajawa asabista. Zajawa pada-jecca tamu staraście, Ź pawiecie jakoha znachodzicca Źnišanaja budoŹla.

Na padstawie złažana je zajawy Referent adbudo-wy razhladaje jaje, moŹa spraŹdzić na miescy praŹ-dziwaść padanych dadzienych sam, abo praz palicyju ci wołaść. Kali Źmieščanyja Ź zajawie danyja buduć nia zhodny z praŹdaju, to jana budzie praz wałasnuju

Źprawu Źwierniena paciarpieŹšamu, dzieła papraŹleŹ-nia abo dapaŹnieŹnia.

Forma zajawy, jakuju treba złaŹyć, kab atrymać dapamohu, nie padajecca, bo Ź koŹnaj wołaści jość hatowyja drukowanyja blanki.

Da zajawy takaje, adpawiedna, jak wyšej było zaznačana, napisana je, treba daŹuwać nastupnyja daku-manty:

- 1) Acenku wajennych strat, kali takaja jość;
- 2) PaświedčaŹnie wałasnoje Źprawy, a) što toj, chto składaje zajawu, naleŹyć da najbiadniejšaje častki haspadaroŭ i što jon nia maje mahčymaści sam ad-budawacca, b) što żywie Ź ziamlancy, ci Ź baraku, c) što haspadarka jaho składajecca nia bolś jak z 1—15 hektaraŭ ziarni, abo što maje dom u mia-stečku, jaki składajecca nia bolś jak z 4-čn pakojaŭ;
- 3) Dakumanty adnosna atrymanaj uŹo raniej dapamohi, kali takaja dawałasia;
- 4) Źsie hetyja dakumanty (paświedčaŹni) moŹuć być pradstaŹleny Ź aryhinałach, abo Ź kopijach, ad-pawiedna paświedčanych praz wołaść ci nataryjusa.

Pawał Wałošyn — pasol Sojmu.



toryja, jak tut haworać, „nastaŭleny praz Polšč“. Praz ich, praz hetych „nastaŭnikaŭ“ narod naš začynaje w dzieć, što taja, katoruju pradstaŭlajuć, nia jość dla ich rodnej matkaj, a macochaj, katoraja naŭpierad dbaje, kab nakarmić swaich rodnych dziaciej, a potym — nas, čużych, pryswojanych. Wiedajem chto siadzić u majontku Kalno, i kamu addajuć maj. Jastrebnu... A ūsio heta pamahaje ludcam našym prypomnić, što jany bielarusy.

K. Sakolski.

TAK-ŹA „MISJONERY“.

Niestaniški, Świancianskaha paw. Pierad Siomuchaj pryjażdżali da nas misyjanery. Cely tydzień nawaracwali ludziej na dobruju darohu, ale pry hetym nie zabywalisia i pra Polšč.

Zdajecca, što supolnaha maje misyja z Polščaj, abo Polšč z misyjaj? Ale tyja misyjanery Polšč prypłali i siudy, i rabili heta tak sprytna, što našamu probašču daloka da ich! Woś ja padam tutaka paru przykładaŭ ichniaj chitraści.

Wyšaŭszy na nawuku, misyjanar pytajecca ū narodu: — „Ci moża pahareŭszy haspadar skora abdawacca, nia majućy znikul pomaćy?“ — Kažuć ludzi: „Nie, nia moża“. — „Woś widzicie — dalej haworyć misyjanar — tak-sama i Polšč, jak toj spale-ny haspadar, dyk treba jej pamahćy. A pamożacie joj tady, kali budzicie płacić z cełaj achwotaj padatki i roznyja nałohi“. — „Woś kudy pajechaŭ! — šapnuŭ mnie na wucha susied — haworyć jak ahient Izby Skarbowaj!“. I ū druhich kutkoch pačalisia šept.

Ale misyjanar nie šamanaje, jon dalej swajo wia- dzie i pačynaje hawaryć, što Polšč — heta matka naša, naša Ojczyzna, a matku zaŭsiody treba lubić, dyk treba lubić Ojczyznę — i tak raschadziŭsia, što aź pačaŭ płakać, dy tak płakaŭ, što nikatoryja duma- li, što jon sapraŭdy pachawaŭ rodnuju matku!

Wyšli našyja ludzi z kaścioła dyj haworać, što my ūžo mnoha nasłuchalisia pra Ojczyznę, a tołku z hetaha mała.

Hawaryli jašče tyja misyjanery ab wodcy, kazali, što treba nam aświety, kazali, što zahranicaj ludzi na 3 marhach dobra żywuć, a ū nas kiepska. Tut nika- toryja mužčyny nia wyciarpieli i pačali akazwacca, što ū nas ziamla nie takaja, jak zahranicaj. A misyjanar jak zakryć: „Co tu będziecie przeszkadzać, tu nie agi- tacja, ja na to nie pozwolę“ i h. d.

— Woś — dumajem — i akażysia z praŭdaju, to i hawaryć nia daść. Widać było z usiaho, što jon chacieŭ-by, kab panom ziamlu addać, a nam za toje dać — aświety! A my chacieli-b naadwarot: kab nam ziamlu dali, a z ziamloju to lahćej i aświety zdabu- dziem. Bo skul pany majuć aświety? Z ziamli. Kab nia mieli ziamli, to nia mieli-b i aświety.

Jašče šmat čaho hawaryli tyja misyjanery, ale ūžo i ūspomnić trudna. Ale z usiaho było widać, što jany pryjechali, kab paddziarzać našych ende-kaŭ. Bo padumajcie tolki, jakoje dzieła misyjaneru da padat-kaŭ? Heta-ż dzieła wojta dy palicyi. Nas i tak ūžo cisnuć padatkami dawoli, a tut jašče misyjaner panu- kaje, kab achwotna płacili! Abo pašto hawaryć z ambony ab Polščy dy Ojczyźnie dy jašče płakać na ambonie?

Zatym-to siarod nas nikatoryja haworać, ci nia majuć časam henyja misyjanery ū sabie čahoś pali- cejskaha? Bo čamu jany hetak stajać za polskaś i za padatki!

Aściarożny.

DZIAWOČAJA DURNOTA.

w. Šadziuny, Ašmianskaha paw., Dziawieniskaj hm. U nas było takaje zdareńnie, što i śmiech pisać. A z kaho śmiech, dyk najbołš z hetych dziaŭcat: ci jany za šmat razumnyja, ci durnyja — heta niawie- dama. Na Wialikdzień, z suboty na niadzielu, adna dziaŭčyna na imia Stefka, wychodziaćy da kaścioła ranieńka, pajšla niedaloka wioski ū lasok na kryžo- wyja darohi i tam raspranuŭšysia z staroj adzieży, nakłała nowuju, a tady ūžo pajšla da kaścioła ū Dzia- wieniški. Jak raz na toj čas išoŭ lesam chłapieć la- śnika Akuški, dyk jon i padhledziŭ što jana rabiła. U Dziawieniskach jon raskazaŭ mnie, a pašla ūsim u wioscy. Adny baby kažuć, što jana dumała, što ka- li staroje hadzieńnie zdojmie, to wyjdzie zamuż i bu- dzie mieć nowaje żywćio, a druhija kažuć inačaj.

Jak dziaŭčyna dawiedałaŭsia, što ab joj tak hawo- rać, to ciapier i na wiosku nie pakazwajecca, — ūsio ū chacie siadzić. Bolej pisać nia budu, a što napisaŭ, dal'boh praŭda.

S... Skakun.



* * *

Na pachiła drewa
Harna skaćuć kozy,
Skaćuć sprawa j źlewa
Choć na drevie ślozy.

I pa čaławieku
Skaćuć kaza dzika:
Kazoju ad wieku
Jość biada wialika.

I sprawa i źlewa
Biada jaho ciśnieć,
Jon jak toje drewa
Da ziamli ūsio wiśnieć.

Za chataj i ū chacie,
U harodzie ū poli
Łata ūsio na łacie,
Ū łatach dziur dawoli.

Žonka biez apratki,
Sam na łascy nieba,
Dzieci ū chor da tatki:
— Tatka, chleba, chleba...

Ū woćy uparysta
Wisielnica precca;
Ūsio żywćio dačysta
Katarhaj zdajecca.

Woś żywćio, panowie,
Taho, chto was żywić,
Chto wam mir stanowia
Toj, chto was ščaśliwić.

Jon pachiła drewa,
Wy skakuchi kozy;
Skaćacie wy śmieła
Choć na drevie ślozy.

Marcin Bizun.

Z Biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Damahańnie wydačy pasł. Rahuli i Haława-ča. 18-ha trańnia na pasiedzańni Sojmu Maršalak zawiut, što ad prakuratury pastupiła damahańnie wydačy sudu pasłoŭ Rahuli i Haławača, winawačanych pawodle 102 artykułu Karnaha Kodeksu.

Uručeńnie pasolskaha mandatu. Pasoł Rahula prysłaŭ u wastroh na ruki Jana Sakałoŭskaha pawiedamleńnie, što Bieł. Pasolski Klub udzielił jamu pasolski mandat na miejsca p. Kachanowiča.

Delehacyja. U dzień 18 čerwienia Ministar Unutranych Spraŭ p. Račkiewič pryniaŭ delehacyju Časowaj Bieł. Rady ŭ składzie p. p. Paŭlukiewiča, Kabyčkina i Pinčuk-Pinkiewiča. Wiedama, siabry delehacyi dziakawali p. Ministru, ale niawiedama za što. Pan Ministar z swajho boku dziakawaŭ i na kancy padkreślił, što, majučy na ŭwazie intareasy dziaŭčawy, pryłożył usiłaŭ starańniaŭ dla ŭnarmawafnia adnosinaŭ na „Kresach“ i što da hetaha patrebny jość lojalnija adnosiny biełarusau adnosna Polščy.

Tak, ale kali heta budzie?...

Z Radawaj Biełarusi.

Da Biełaruskaści hornucca, ale nia ŭsie. „(Dretyński rajon, Połaččyna). Treby zaznačyć, što za apošni čas praca pa biełarusizacyi pa našamu rajonu stała značna šyrycca, dziakujučy ŭmiejamu padchodu k sprawie kiraŭnikoŭ kultracaj rajonu. Woś za karotki čas hetaj pracy ličby: ŭsiaho naličwajecca 11 hurtkoŭ, słuchačoŭ 160 čaławiek. 10 hurtkoŭ raskidany pa wioskach rajonu, i pracu swaju wiaduć u bolšaści pry szkołach, sielsawietach, abo chatach-čytniach. Hurtok, jaki istnuje pry rajwykankomie, naličwaje 60 čaławiek słuchačoŭ i achopliwaje ŭsiech pracauŭnikoŭ roznych ustanou. Zaniatki jduć pa 1-2 razy ŭ tydzień, pa 2-3 hadziny, ŭ zaležnaści ad miascowych warunkau. Pieršaj metaj zaniatkaŭ pastaŭlena zadańnie — nawučycca čytać, pišać i hawaryć. U budučym na hetym nie zastanowicca, i praca budzie značna pašyрана, biazumoŭna, u ramkach „dretyńskaj mažliwaści“. Uhładajecca zapraŭdy rašučaje imknieńnie k wywučwańniu rodnaje mowy ŭsioj pieradowaj hramady wioski: nastaŭnictwa, siabroŭ sielsawietu, kamsamolcaŭ i inš. Usimi hurtkami kirujuć nastaŭniki. Za biełarusaznaŭstwa nia ŭsie biarucca ščyra. Medpersonał Krasnapolskaha punktu na čale z d-ram Naŭrockaj i rajonny ahranom Anienkaŭ—lutyja worahi biełaruskaści. Laśnictwa tak-sama imkniecca k biełarusaznaŭstwu, aproč swaich hławaroŭ — laśničych. Ale heta časowa. Čas užo adradzicca, — i jany heta zrazumiejuć.“

(„Saw. Bieł.“ 28.V).

Biełarusy ŭ Prazie Českaj.

„Krywickaje (Biełaruskaje) kulturnaje Tawarystwa D-ra Franciszka Skaryny“. Pad hetakim nazowam 5 čerwienia ŭ Prazie arhanizawałasja biełaruskaje kulturnaje t-wa. Zakładčykaŭ było kala 50 čał. Heta wyklučna studenty i studentki z roznych fakultetaŭ i hadawikou (kursau). U Prazie pierakanany, što z zakładzinami hetaha tawarystwa nastała nowaja para ŭ žyćci biełaruskaje emihracyi pražskaje.

Partyjnymi swarkami našaje studenstwa było zusim dezarhanizawana užo ŭletku 1924 h. Adnak jaho roznyja ludzi dezarhanizawali jašče dalej. Hetaj dezar-

hanizacyjaj, pamiž inšymi, zanialisia ludzi, što chacie-li mieć sabie niekuju karyść iz swajho raniejšaha „uradowaha“ stanu. Sioleta ŭ wiasnu stałasja zusim niahodna. Aprača małych hurtkoŭ, rešta studenstwa pakinuła hramadzkaść, traciła idejnaść, astyhała ŭ biełaruščynie i denacyjanalizawałasja (maskaleła). Strach braŭ za budučyniu. Skažu tut sławami adozwy inicyjatyŭnaj hrupy: „Kali-b pajšlo hetak dalej, dyk tolki niewialičkaja žmieńka ludziej astałasja-b zdolnaj da pracy dzieła dabra swajho narodu, inšyja nacyjanalna ždziče-li-b“. Hetkaje pałažeńnie prymusiła ŭšchapić ŭsiech, kamu narodnaja sprawa daražej za ŭsio. Było jasna widać, što moža ŭsiech zlučyć tolki kulturna-hramadzkaja praca dzieła adradžeńnia rodnaha narodu.

Raniejšaje ašwjetnaje tawarystwa „Niezaležnaść“ dzieła taho, što mieła schawanyja palityčnyja tendency, nie mahło zhrupawać kala siabie ŭsiech studentau. Hetaje-ž t-wa („Niezaležnaść“) faktyčna było žlikwidawana swajoj bolšaščaj, što pačuła sympatiju da kamunistyčnaje partyi i nima wiedania na što ŭtwaryla „Sajuz hramadzianau BSSR“ („žmienawiechaŭcy“). Tudy pajšla i časć prezyduma „Niezaležnaści“ razam z swaim staršynioj.

Dyk tre' było arhanizawać nowaje t-wa. Nawučanyja sprobaju „Niezaležnaści“, siabry inicyjatyŭnaje hrupy nowaha t-wa pastanawili stwaryć kulturnaje tawarystwa, jakoje abniało-b ŭsiech pražskich biełarusau, bo tolki jak cełaść biełaruskaje studenstwa ŭ Prazie zdoleje wiaści šyrejšuju pracu i impanawać čužnikam. Dzieła hetaha bvŭ pryniaty pryncyp absalutnaj biezpartyjnaści i niepalityčnaści. Z inicyjatyŭnaju hrupaju ŭ hetym zhadzilisia ŭsie zakładčyki. Tyja siabry „Niezaležnaści“, što nie pajšli ŭ „radawyja hramadzianie“ tak-sama blizu ŭsie (aproč 1-2 čał.) zylisia z inicyjatyŭnaju hrupaju i stali zakładčykami „Krywickaha (Biełaruskaha) Kulturnaha T-wa D-ra Fr. Skaryny“. Pad nowaj firmaj buduć jany wiaści staruju kulturnuju pracu, jakuju raniej wiali ŭ „Niez.“

Inicyjatyŭnaja hrupa žwiarnułasja tak-ža da kamunistyčnaje biełaruskaje hrupy, a hetym i da „radawych hramadzianau“, kab razam arhanizawać ahulna-biełaruskaje kulturnaje t-wa. Ale kamunistyja ŭ siabie pastanawili, što 1) ciapier nie para zajmacca kulturnaj pracaju, 2) u ich nima siabroŭ pryhatawanych da hetaj pracy i 3) kali-b była para i ludzi, dyk jany pracawali-b kulturna asobna. Dyk ani kamunistyja, ani „radawyja hramadzianie“ ŭ „Krywickaje T-wa D-ra Fr. Skaryny“ nie ŭwajšli. Z „radawych hramadzianau“ uwajšlo ŭ T-wa tolki niekalki studentau, jakija byli aburany na hetkuju dziŭnuju pastanowu swaich kiraŭnikoŭ.

Duch zhody, jaki byŭ na zakładalnej zborcy, pakazuje, što praca ŭ t-wie pojdzie ŭdačna. Na zakładzinach u prezydum wybrany hetkija 8 čał.: Illašewič (staršynia), W. Łaŭski, Kabierac, I. Stankiewič, Gan, Dylis, T. Hryb i A. Vorsa. U rewizyjnuju komisiju wybrany: P. Astapkiewič, A. Klimowič i Čarnecki.

Warta adznačyć, što nazoŭ T-wa „Krywickaje i h. d.“ byŭ pryniaty na zakładzinach adnahałosna. Nazwaŭšy siabie starym i adnačasna nowym, praŭdziwym swaim nazowam „Krywičy“, našyja studenty pakazali, što jany iduć u pieršych radoch swajho narodu.

Ščyra pažadajma „Krywickamu Kulturnamu T-wu D-ra Fr. Skaryny“ ŭdačy ŭ jaho biełaruskaj (krywickaj) pracy na kulturna-hramadzkaŭ i nawukowaj niwie.

A. A.

Z USIAHO ŚWIETU.

U Polšcy. Jak danosić „Słowo“ u Słonimskaj polskaj himnazii miała miejsca podobnaja da Leleweleŭskaj katastrofa. Pa zakančefni ekzamienaŭ, niekalki samych horšych wučniaŭ wysłali biazymienny prysud śmierci adnamu z wučyciałoŭ p. Borzsewiču, ŭpieradzajučy jaho, što prysud budzie wykanany, kali jon nadta surowa acenić ich postupy. I sapraŭdy ŭ dzień atrymańnia wiedamaściaŭ, aŭtary biazymiennaha prysudu, musić niezadowolonyja z sprawiadliwych acenak, swaje zamiery ŭwiali ŭ čyn. U nočy padkralisia jany pad pamieškańnie p. Barysewiča i raspačali praz wakno stralaninu, a tak-ža kinuli pa niekalki wialikich kamniaŭ. Strely i kamni žniščyli pamieškańnie. Wučyciel niejak cudoŭna acaleŭ ad śmierci.

— U polskim Sojmie ciapier razhladajecca sprawa ziamielnaj reformy. Prypušćalna, što hetaja sprawa wykliča wialikija bury ŭ Sojmie dzieła niazhodnych i supiarečnych dumak i pahladaŭ sajmowych klubau u hetaj sprawie.

U Litwie. U Koŭnie 21 čerwienia atkryty Litoŭska-Łatwijski kanhres, metaj jakoha jość utwaryć supolny front prociŭ Polšcy i polskaj ludnaści ŭ Łatwii i Litwie. Z Łatwii prybyła na kanhres 50 asob — siabraŭ t. zw. litoŭska-Łatwijskaha zbliżeńnia i 109 pradstaŭnikaŭ Łatwijskich haspadarščwiennych uradaŭcaŭ pieraważna z Lethalii. U kanhresie biaruć učasce: prezident ministraŭ Litwy i ministar zahraničnych spraŭ Čarneckis. Prezypent Litoŭskaj Respubliki Stulhinski prysłaŭ prywitalnuju telegramu. Pieršy dzieŭni zajmali prywitalnyja mowy, katoryja ażywiła supolnaja nienawiść da polskaj ludnaści. Čamu heta palaki takija „dobryja“, što ich nienawidziać?

Estonija. 20-ha žniŭnia maje adbycca ŭ m. Rewali konferencyja ministraŭ zahraničnych spraŭ bałtyckich dziaŭžaŭ Łatwii, Finlandyi, Polšcy i Estonii. Ministar zahr. spraŭ Pusta wysłaŭ užo adpawiednyja zaprosiny da Polskaha, Łatwijskaha i fiŭlandskaha ŭradaŭ.

Marokko. Ab pałažeńni ŭ hetaj niespakojnaj krainie, woś što pamiż inšym kaža francuski premier ministraŭ Painlevé: „Kali-b francuzy akazali ŭ sprawie Marokko słabaść, to nia tolki nie asiahnuli-b, ale zaryzykawali-b žadańni napastnika. Ewakuacyja (ustupleńnie) była-by raŭnaznačna z ewakuacyjaj cełaj paŭnočnaj Afryki i masakraj ŭsich francuzaŭ. Nie atrymali aficyjalnych adnosinaŭ z Abd-el-Krimam, byli adnak pawiadomleny ab jaho zamierach. Painlevé i ŭrad žadajuć, kab francuskija warunki miru, mahli być u parazumieńni z Hišpanijaj, skora abwieščany. Treba rabić tak, kab Riffeny (paŭstancy) nia mieli ŭrażańnia, što francuzy chočać miru. Abd-el-Krim kiraŭnik riffenaŭ, wysuwaje swaje warunki i maje być hatowym da zaklučeńnia miru z Francyjaj, kali Francyja i Hišpanija ŭznajuć niezależnaść kraju“.

U Kitai. Rasiejskaja paštowaja ahiencyja danosić, što kitajskija robotniki wysłali robotnikom anhielskim telefrafichnuju padziaku za pomać u ich akcyi, adnačasna zaprašajučy pradstaŭnikoŭ robotnikaŭ da Kitaju. Kitajskija robotniki ŭ mnohich prowincyjach strajkujuć. Z miascoŭ, jakija zajmajuć

čużaziemcy, kitajcy pierajaždajuć da swaich. Ahulnaje biezraboćcie pašyrajecca. Usie badaj kitajcy, pracujučyja ŭ anhielskich halinach, pačali strajkawać.

Čechasławaččyna. Česki ministar Beneš zajawiŭ Bryjanu, što zhadžajecca na „pakt biašpiečnaści“ — ŭ tej formie, jakuju pryniaŭ jon u anhlja-francuskim „parazumieńni“. Čechasławakija bolš usiaho zainteresawana ŭ tym, kab Niamieččynie nie dali dałučyć da siabie Aŭsryju.

U časie maneŭraŭ anhliskaha flotu ŭ Bałtyckim mory Radawy ŭrad zahadaŭ zrabieć wialikija manewry wojskaŭ Pietrahradzkaha Wokruhu — pad Pietrahradam.

— Na apošnim pasiedzańni Internacyjanału Zinoŭjeŭ zajawiŭ, što na Ŭschodzie i ŭ Indyi treba čakać wialikich zdareńniaŭ. Padziei ŭ Marokko i ŭ Kitai tolki ŭstupleńnie da zapraŭdnaj opery — ŭ wialikim maštabie.

Z WILNI.

— **Zakryćcie litoŭskaj hazety.** Pastanowaj haspadarčaj sekcyi Akrużnaha Suda ŭ Wilni spyniena wydawańnie litoŭskaj hazety „Lietuvos Kelias“. Musić i litoŭcam, jak i nam škodzić heta „nielojalność wobec państwa“.

— **Kolki biezrobotnych karystajecca ŭradawaj pomačaj.** U apošnich časoch suma wypłačanych, jak pomać dla biezrobotnych tydniowa wynosić kala 1.500 — 2.000 zł. Lik karystajučych z pomaćy jość bolš-mieńš 200 asob.

Naša Pošta.

— **Hannie Łapyroŭnie:** 4 zł. atrymali, dziakujem. — **Światłowiču i Kondratu:** pa 2 zł. atrymali, hazetu pasyłam. — **Z. Siamašku i Tarapliwamu:** pa 3 zł. atrymali. — **W. Mozalu:** 1 zł 80 hr. atrymali. — **W. Katowiču i Padpišcyku Nr. 841:** Prošbu spaŭniajem. — **M. Burnosu** z pad Pieskaŭ: „Krynica“ Wam pasyłam. — **Z. Šyciku** z pad Šemiatawa: Wieršy Wašy da druku nie padchodziać, pišycie, što ŭ Was čuwać. 2 zł. atrymali, hazetu pasyłam. — **Davidowiču:** Dziakujem. Z pryslanaha skarystajem. — **Kreŭnamu** z pad Dubatoŭki: Prošbu Wašu spaŭniajem. — **K. Swajaku:** Za wierš dziakujem. Drukujem. — **Staromu dziedu:** Za ŭs-o prysłanaje i asabliwa za „Hutarki“ padziaka. Pakysie budziem karystać. — **Ficu:** Atrymali, pastarajemsia skarystać. — **Swajmu:** Dziakujem, skarystajem. — **Wučycielu:** prymajem da druku rukapisy tolki ŭ biełaruskaj mowie i kali toj, chto piša, padaje swoj poŭny adres dla wiedama Redakcyi. — **Jurkonisu:** paprabujem skarystać, ale wy duža niawyrazna pišycie. — **J. Makoŭskamu:** Prošbu Wašu spaŭniajem. — **J. Cyboŭskamu:** Za adrasy dziakujem. — **A. Sinkiewiču:** Na Wašy zapytańni ŭ chutkim časie dadziom Wam adkaz. — **Derwinskamu:** Prošbu wašu spaŭniajem. — **Ant. Palin-skamu** z pad Šemiatawa: „Krynica“ Wam pasyłam akuratna; widać jaje ździerzawajuć na poście Wašaj, abo chto z pošty zdymaje i wam nie addaje. Zajawicie na poście, kab tolki wam addawali hazety. Kali dawiedajeciesia, što winawata pošta, — pišycie ab hetym biełaruskim pasłom u Wařawu.